

Przedpłata
wraz
z przesłką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 30.

Poniedziałek, dnia 22. Września 1879.

VI. rocznik.

Treść. Nabywanie prawa zastawu na realnościach nie wpisanych w księgi gruntowe. — Dziesięcioletnia działalność warszawskiego towarzystwa spożywczego „Merkury“ — Rachunki towarzystw zaliczkowych za sierpień 1879. — Ruch stowarzyszeń. Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilźnie. Towarzystwo zaliczkowe w Kołomyi. Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie. — Rozmaitości. Kandydat do dekoracyi. — Ogłoszenie.

NABYWANIE PRAWA ZASTAWU

na realnościach, nie wpisanych w księgi gruntowe.

(Dr. T. S.) Czytelnicy nasi przypomną sobie polemikę w tym przedmiocie, wielce ważnym dla tych instytucyi kredytowych, które mają do czynienia z włościanami.

Ustawa cywilna nie zawiera wyraźnych postanowień, w jaki sposób można realność, która nie jest wpisana w księgi tabularne lub gruntowe, oddać w zastaw. W braku wyraźnych przepisów prawnych w tej mierze zastosowano do tego wypadku analogiczne przepisy postanowienia tak ustawy cywilnej, jak procedury sądowej, — a ponieważ przy egzekucyi na wspomniane realności nabywa się prawo zastawu przez opisanie przedmiotu, — więc wprowadzono zastawnicze opisanie dobrowolne, przez delegowanych komisarzy sądowych, i powszechną była w sądach praktyka, że tego rodzaju opisanie zastawnicze na żądanie interesowanych przedsiębrano i w registraturze sądowej przechowywano.

Skoro jednak Bank włościański zaczął na mocy tych zastawniczych opisań wdrażać egzekucye — domagając się, aby na podstawie tych opisań przystępywano wprost do rozpisania licytacji, a zatem bez egzekucyjnego zastawniczego opisania, — wówczas podniesiono wątpliwość, czyli takie dobrowolne opisanie zastawnicze nadaje wierzycielowi prawo zastawu.

Podniesiono mianowicie, że zastawnicze opisanie żadnego nie ma znaczenia w obec osób trzecich, jeżeli dotycząca realność nie została oddaną w posiadanie wierzyciela; że egzekucyjne opisanie zastawnicze, dokonane na żądanie innego wierzyciela, zapewnia temuż pierwszeństwo przed dawniejszym wierzycielem, który tylko na dobrowolnym opisanu zastawniczem się opiera; — że na wypadek sprzedania realności, opisaną zastawniczo dobrowolnie, nowy właściciel, który o tym opisanu nie wiedział, nie ma wcale obowiązku płacić dług poprzedniego właściciela, a wierzyciel traci wszelkie prawo do opisaną realności; — sło-

wem, że dobrowolne opisanie zastawnicze realności, nie będącej przedmiotem ksiąg publicznych, żadnego zabezpieczenia nie daje dla pożyczki, udzielonej na podstawie tego opisania.

Zdania prawników w tej kwestyi były podzielone. Orzeczenia sądów były bardzo rozmaite. Niektóre sądy zaczęły nawet odmawiać żądaniom Banku włościańskiego względem przedsięwzięcia dobrowolnych opisań zastawniczych.

Taki stan rzeczy był nader groźnym dla Banku włościańskiego, tudzież dla Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie. Z pomiędzy Towarzystw zaliczkowych najwięcej interesowanym było Towarzystwo zaliczkowe w Czerniowcach, które znaczne sumy rozpozyczyło włościanom.

Ministerstwo sprawiedliwości, w skutek memoriału wniesionego przez Zakład kredytowy ziemski w Krakowie, przedłożyło tę kwestyą najwyższemu trybunałowi do zasadniczego rozstrzygnięcia. Decyzya najwyższego trybunału została wpisana do księgi orzeczeń (Judicaten-Buch) i będzie odtąd stanowić normę postępowania sądów.

Ze względu na wielką doniosłość tej kwestyi przytaczamy orzeczenie Najwyższego Trybunału w dosłownym przekładzie, nadmienając, iż takowe reskryptem c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 5. b. m. Sądom pierwszej instancyi rozesłanem zostało ¹⁾.

1. Prawo zastawu na nieruchomościach, które nie są wpisane do ksiąg gruntowych, nabywa się przez opisanie zastawnicze, chociaż egzekucya nie jest jeszcze wdrożoną.

2. Skutki prawne takiego zastawniczego opisania, przedsięwziętego celem nadania prawa zastawu bez egze-

¹⁾ Zwracamy uwagę pp. syndyków i prawnych doradców naszych stowarzyszeń, że według ministeryalnego rozporządzenia, poniżej przytoczonego, także dawniej nabyte już prawa zastawu na realnościach nietabularnych mają być wciągnięte do wykazów i indeksów, których założenie i utrzymywanie Sądowi pierwszej instancyi poleconem zostało, celem utrzymania należytej ewidencji co do zastawniczych opisań nietabularnych realności.

kucyi, są takie same, jak przy egzekucyjnym opisanu zastawniczém.

3. Sądy realne, w razie obciążenia nieruchomości zastawem na pokrycie pożyczki, zaciągnąć się mającej w uprzywilejowanym zakładzie kredytowym, obowiązane są przedsięwziąć zastawnicze opisanie zastawionego przedmiotu, na żądanie interesowanych.

4. Opisanie zastawnicze, uzyskane przez uprzywilejowany zakład kredytowy w sądzie realnym, celem urzeczywistnienia nabytego kontraktem prawa zastawu, nie może służyć prowadzącym egzekucyą innym wierzycielom jako egzekucyjne opisanie zastawnicze.

Uzasadnienie.

ad 1. W myśl §. 448. ust. cyw. można nabyć prawo zastawu także na nieruchomościach, które nie są wpisane w księgach gruntowych.

Według powszechnej praktyki w sądach galicyjskich nadawano na takich nieruchomościach prawo zastawu w drodze egzekucyi, a ten akt egzekucyjny dokonywano przez zastawnicze opisanie dotyczącej realności, przedsięwzięte przez delegowanego komisarza sądowego, poczem sąd wydaje uchwałę względem przyjęcia dotyczącego protokołu, a zatwierdzając ten protokół konstatuje nabycie egzekucyjnego prawa zastawu i takowe uwiadczenia.

Postępowanie to jest prawnie uzasadnioném, w myśl §§. 448. i 449. ust. cyw. i analogii z §§. 451., 452., 427. i 428. ust. cyw., tudzież §. 455. procedury sądowej.

Nieulega także wątpliwości, że na nieruchomościach, w księgi gruntowe nie wpisanych, można nabyć prawo zastawu także bez egzekucyi, na podstawie kontraktu (§. 449. ust. cyw.) i że nabycie tego kontraktowego prawa zastawu skutecznia się w taki sam sposób, mianowicie przez opisanie zastawnicze dotyczącej realności.

ad 2. Z powyższego wywodu wynika, że prawne skutki prawa zastawu, nabytego bez egzekucyi na realności, w księgi gruntowe nie wpisanej, są takie same, jak przy egzekucyjnym prawie zastawu, — wierzyciel bowiem w obu wypadkach nabywa prawo rzeczowe do zaspokojenia swój pretensyi z zastawionego przedmiotu, jeżeli zobowiązanie w terminie oznaczonym wypełnione nie będzie (§§. 447. i 449. ust. cyw.).

Nieuzasadnioném prawnie jest zatem zdanie, że przez opisanie zastawnicze realności nietabularnej bez egzekucyi, chociażby przez organ sądowy przedsięwzięte, nie można nabyć prawa zastawu, i że trzeba dopiero żądać i przeprowadzić przemianę nabytego prawa zastawu w egzekucyjne.

ad 3. Że sądy realne mają prawo zakładom kredytowym także bez egzekucyi dopomagać w celu skonstatowania obciążenia nieruchomości zastawem, nie ulega

wątpliwości, gdyż wszystkie akta prawne niesporne, dotyczące ksiąg publicznych, należą do kompetencji sądów, a wszystkie realności, wpisane w księgach publicznych, lub nie wpisane, podlegają jurysdykcji realnej sądów, którym według przepisów normy jurysdykcyjnej przekazane jest prowadzenie ksiąg publicznych dla realności założonych, tudzież przedsięwzięcie wszelkich aktów realnych, rozstrzyganie pozwów o prawa rzeczowe na nieruchomościach, o podział realności lub o sprostowanie granic; — według postanowień zaś ces. patentu z d. 9. sierpnia 1854. §§. 267. i 268. powołane są sądy także do interweniowania przy dobrowolnych oszacowaniach i licytacjach.

Nie można zatem wątpić, że sądy realne mają prawo — przy zastawieniu realności bez egzekucyi, zakładom kredytowym dopomagać, uskutecznione w ten sposób zastawienie uchwałą sądową konstatować i interesowanych o tém zawiadamiać, zwłaszcza że według §. 281. ces. patentu z d. 9. sierpnia 1854. strony mogą żądać poświadczenia urzędowego co do okoliczności sądowi z aktów wiadomej, jeżeli chcą tego poświadczenia użyć w swych interesach.

Lecz sądy realne są nie tylko uprawnione, ale także obowiązane, interweniować przy dobrowolnym obciążeniu zastawem realności, w księgi publiczne nie wpisanych, jeżeli ma być udzieloną pożyczka z zakładu kredytowego, któremu, na mocy zatwierdzonych przez władzę statutów, przysłuża prawo udzielania pożyczek na takie realności, skoro te pożyczki zabezpieczone zostały przez zastawnicze opisanie dotyczących realności, przedsięwzięte przez sąd realny i do wiadomości sądu przyjęte, — zwłaszcza gdy takie zakłady kredytowe mają także prawo wydawania listów zastawnych i listów dłużnych, które nietylko są przedmiotem publicznej transakcji, ale także używane bywają na lokacyą kapitałów instytucyi publicznych i funduszów pupilarnych.

Z licznych rekursów wnoszonych do Najwyższego Trybunału przez takie zakłady kredytowe, mianowicie przez galicyjski Zakład kredytowy włościański, bukowińskie Towarzystwo zaliczkowe i galicyjski Zakład kredytowy ziemski (w Krakowie) okazuje się, że sądy powiatowe w Galicyi i na Bukowinie dawniej wcale nie wachały się interweniować przy takich dobrowolnych obciążeniach zastawem, a nawet posuwały się tak daleko, że mianowały w tym celu komisarzy sądowych z ogólném, z góry udzieloném upoważnieniem.

Obecnie starano się wykazać niedopuszczalność sądowej interwencji w takich wypadkach, i powoływano się na orzeczenie Najwyższego Trybunału, które zapadło w skutek zażalenia rolniczego Zakładu kredytowego, z powodu, iż odmówiono mu ogólnej delegacyi komisarzy sądowych, do przedsięwzięcia opisać zastawniczych za każdoczesnym ustnym zgłoszeniem; — lecz w orze-

czeniu t \acute{e} m uznano jako niedopuszczalne tylko takie ogólne delegacye, poniewa \acute{z} sądowi musi być zastrze $\acute{z$ oną mo \acute{z} ność decyzyi co do tego, czyli \acute{z} ądane zastawnicze opisanie dozwolić nale \acute{z} y.

Przestrzegając za \acute{s} ten sposób postępowania nie ma powodu obawiać się zawikłań, które tylko stąd wynikły, że niektóre sądy delegowały ogólnie komisarzy sądowych do zaciągania po \acute{z} yczek w Banku włościan \acute{s} kim, ci komisarze przedsiębrali opisanie zastawnicze na ustne zgłoszenie się stron, aktów za \acute{s} takich sąd w ewidencji wcale nie utrzymywał, — co jednak bardzo łatwo mo \acute{z} e i powinno być wykonan \acute{e} m przy prowadzeniu indeksów w protokole podawczym lub w registraturze.

ad 4. Nie ulega wątpliwości, że kontraktowe prawo zastawu, nadane dla po \acute{z} yczki z banku lub zakładu kredytowego przez dobrowolne obci \acute{z} enie zastawem, przez to, że sąd interweniuje, nie nabywa jeszcze właściwości egzekucyjnego prawa zastawu; nie mo \acute{z} na za \acute{t} em to kontraktowe prawo zastawu rozsz \acute{e} rzać na rzecz innego wierzyciela, który właśnie stara się o prawo zastawu egzekucyjne.

W t \acute{e} j myśli zapadło kilka orzeczeń Najwyższego Trybunału. \acute{Z} e za \acute{s} wierzyciel, którego pretensya ci \acute{e} ży na realności tytułem kontraktowego prawa zastawu, nie potrzebuje do przeprowadzenia egzekucyi uzyskać w sądzie egzekucyjnego prawa zastawu, — jest zawarte w przepisach §. 426. galic. procedury sądow \acute{e} j.

Ministerstwo sprawiedliwości intymując to zasadnicze orzeczenie Najwyższego Trybunału — sądom apelacyjnym, poleca, aby o t \acute{e} m sądy pi \acute{e} rwsz \acute{e} j instancyi zawiadomić i czuwać nad t \acute{e} m, by wytknięte przez Najwyższy Trybunał wadliwosci przy zastawniczych opisaniami nie powtarzały się.

Zwraca zarazem Ministerstwo uwagę, iż sądy powinny badać dokładnie, czyli \acute{z} ądane opisanie zastawnicze realności jest dopuszczalne, tudzież że delegowany komisarz sądowy powinien na miejscu sprawdzić, jakie są cz \acute{e} ści składowe realności tudzież j \acute{e} j przynależności, niemniej jakie prawa rzeczowe istnieją na realności, a przede wszystkim wyjaśnić, czy dłużnik jest właścicielem realności. Sąd za \acute{s} przedłożony przez komisarza protokół zastawniczego opisanie tylko w takim razie przyjąć powinien, jeżeli takowy prawnym wymogom odpowiada.

Aby za \acute{s} te opisanie zastawnicze w nale \acute{z} ytej ewidencji utrzymać — poleca Ministerstwo założyć w ka \acute{z} dym sądzie **wykaz**, zawierający:

oznaczenie realności,

oznaczenie stron interesowanych,

oznaczenie pretensyi, dla któr \acute{e} j prawo zastawu nadano, — wreszcie

powołanie uchwały sądow \acute{e} j, którą zastawnicze opisanie jako zgodne z ustawą uznano, — i rubrykę na adnotacye dotycz \acute{a} c rozporządzeń sądowych, odnoszących się do t \acute{e} j sam \acute{e} j wierzytelności.

Wykaz ten b \acute{e} dzie prowadzony oddzielnie dla ka \acute{z} d \acute{e} j gminy, a sąd apelacyjny ma formularz takowego do zatwierdzenia Ministerstwu przedłożyć. Niemniej t \acute{e} ż ma sąd apelacyjny czuwać nad t \acute{e} m, aby ju \acute{z} istniejące opisanie zastawnicze w przeciągu pewnego czasu do powyższego indeksu wpisano.

Dziesięcioletnia działalność

warszawskiego towarzystwa spo \acute{z} ywczego „Merkury“.

(*Dr. T. S.*) Towarzystwa spo \acute{z} ywcze w ziemiach polskich dotychczas nie miały powodzenia, podczas gdy w sąsiedniej Morawii i Czechach nader pomyślnie się rozwijają. Mamy jednak dwa stowarzyszenia tego rodzaju, które, dzięki wytrwałości kierowników, przetrwały ju \acute{z} czasy próby, i kilkoletniem istnieniem dały dowód niewątpliw \acute{e} j żywotności. Są to stowarzyszenia spo \acute{z} ywcze w Warszawie i we Lwowie. O towarzystwie lwowskim podawaliśmy czytelnikom naszym kilkakrotnie zajmujące szczegóły, a b \acute{e} dziemy mieli sposobność wkrótce dokładny przedstawić obraz obecnego stanu: o towarzystwie warszawskim za \acute{s} , założon \acute{e} m przed 10 laty przez Dyrektora Banku Polskiego, Antoniego Nagórniego i \acute{s} . p. Juliana Statkowskiego, mamy bardzo wyczerpujące wiadomości z warszawskiego „*Ekonomisty*“, wychodzącego pod redakcyą tego \acute{z} p. Nagórniego.

Warszawskie Towarzystwo spo \acute{z} ywcze powstało w r. 1869. Udział wynosił 10 rubli, wpłacalnych miesięcznymi ratami po 25 kopiejek. Chciano ułatwić w ten sposób przystąpienie robotnikom fabrycznym, czeladzi rzemieślnicz \acute{e} j itp. — lecz nadaremnie. Ta ludność, pracująca w pocie czoła, dla któr \acute{e} j najdrobniejsza oszczędność wielkie ma znaczenie, nie przystąpiła do towarzystwa spo \acute{z} ywczego, podczas gdy n. p. w Pradze ona właśnie stanowi główny kontyngens „Ula“. Towarzystwo warszawskie więc, podobnie jak lwowskie, liczy między członkami swymi tylko bardzo małą ilość robotników, a składa się z urzędników, nauczycieli, właścicieli realności, majstrów rękodzielniczych itp. Musiano zastósować się do \acute{z} ądań wi \acute{e} kszości członków i odpowiednio zaopatrzyć sklepy. Tu zaraz natrafiono na trudności, wynikające z niedostatecznego kapitału. Fundusz zebrany z 10 rublowych udziałów, byłby dostatecznym dla towarzystwa, złożonego przeważnie z jednolit \acute{e} j ludności robotnicz \acute{e} j, skromne mając \acute{e} j wymagania, — lecz dla różnorodnych \acute{z} ądań publiczności zamożniejsz \acute{e} j wystarczyć nie mógł ten drobny kapitał, wynoszący przeciętnie 11.000 rubli.

Nie mo \acute{z} na t \acute{e} ż było otworzyć kilkunastu sklepów, w różnych dzielnicach miasta, jak tego wymagała wielka rozległość Warszawy. Poprzestano na kilku sklepach.

Zaprowadzoną zaraz w pierwszym półroczu jatkę własną po czterech miesiącach ze stratą zamknięto.

W r 1870. zaprowadzono bazar, którego celem było pośredniczyć w sprzedaży przedmiotów już używanych, i zastąpić tak zwane tandety. Bazar ten utrzymał się przez dziewięć lat; sprzedano w nim za 52.000 rubli; lecz dochód z komisowego nie wystarczał na pokrycie administracji, a towarzystwo straciło na tym interesie 1.166 rubli. Ostatecznie wypuszczono bazar w administracyą, zachowując sobie tylko nadzór.

Sklepów miało towarzystwo początkowo trzy, obecnie sześć. W sklepach tych sprzedaje się pieczywo, mąkę, masło, towary kolonialne, cukier itp. wiktuały. Oprócz tego urządziło towarzystwo sprzedaż rabatową w sklepach i składach prywatnych, lecz sprzedaż ta w ostatnich latach znacznie się zmniejszyła. Sprzedawano w ten sposób głównie: pieczywo, drzewo, węgiel, naftę i wędliny.

W chwili rozpoczęcia działania liczyło towarzystwo 945 członków. Liczba ta wzrosła w r. 1871. na 1607 — w następnym zaś roku spadła nagle do 1398, obecnie zaś wynosi 1484.

Towarzystwo sprzedało w sklepach własnych:

w r. 1870. za . .	113.488 rubli
„ 1874. „ . .	169.014 „
„ 1878. „ . .	150.619 „

Sposobem rabatowym zaś sprzedano:

w r. 1870. za . .	52.892 rubli
„ 1876. „ . .	111.124 „
„ 1878. „ . .	28.818 „

Zysk surowy na towarach wynosił:

w r. 1870. za . .	9.538 rubli
„ 1874. „ . .	13.385 „
„ 1878. „ . .	14.669 „

W ogóle sprzedano w sklepach stowarzyszenia w ciągu 10 lat więcej niż za 1½ miliona rubli. Suma sprzedaży rabatowej dosięgła w tym czasie 420 tysięcy rubli. Dywidendy wypłacono w tych 10 latach 32.000 rubli.

W pierwszym półroczu bieżącego roku okazuje się żywsze zainteresowanie sprawami warszawskiego stowarzyszenia. Wzmogła się znacznie sprzedaż w sklepach, a tem samem wzrósł i zysk brutto. Zarząd towarzystwa nie traci nadziei, że odtąd już trwale będzie się rozszerzał zakres działania tej instytucji. Lecz aby te nadzieje się spełniły, potrzebaby przedewszystkiem powiększyć bardzo znacznie kapitał obrotowy (cały majątek towarzystwa wynosił w dniu 1. lipca b. r. około 20.000 rubli), gdyż nie posiadając własnej piekarni, własnego składu drzewa itp., towarzystwo ogranicza się tylko na zwykły handel sklepowy, a tą drogą nigdy do należytego rozwoju dojść nie może.

Ruch stowarzyszeń.

Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilźnie na walnem zgromadzeniu dnia 24. sierpnia b. r. postanowiło od 1. stycznia 1880. przyjąć porękę nieograniczoną. Jeżeli artykuł umieszczony w Nrze 26. naszego pisma w sprawie rozwoju tego stowarzyszenia zdołał przekonać tegoż członków o korzyściach poręki nieograniczonej, nie możemy nie wyrazić zdziwienia, czemu nie przystąpiono zaraz do reorganizacji stowarzyszenia, którego powodzenie wpływa na stosunki ekonomiczne całego powiatu.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu uchwałą z dnia 8. września b. r. postanowiła przyjąć stałego płatnego urzędnika. Jest więc nadzieja, że stowarzyszenie to pod względem założenia należące do najstarszych w kraju i w łonie swym życzliwych i wpływowych liczące mężów, — nabierze żywotności, ruchliwości i odpowie piękącym potrzebom kredytu osobistego w powiecie.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie uchwaliła na wniosek Dyrekcyi zniżyć od 1. października b. r. stopę procentową dla członków z 9 na 8 od sta rocznie.

ROZMAITOŚCI.

Kandydat do dekoracyi. Według obiegającej pogłoski między zaufania godnymi osobami, nauczyciel szkoły ludowej w Łącku, powiecie nowosądeckim, ma na procent lichwiarski wypożyczonych 2000 zł. Wysokości stopy procentowej podać nie możemy. Natomiast zaznaczamy, że światłodawca ten tytułem odsetek zwłoki pobiera jednego centa od każdego reńskiego za każdą godzinę, o którą dłużnik spóźnił się z zapłaceniem kapitału. Ten jeden wypadek cechujący stosunki kredytowe naszego kraju, zachęcić może Wydział krajowy do zrealizowania półmilionowej pożyczki na rzecz stowarzyszeń zaliczkowych. My tymczasem adresujemy sprawę uregulowania stosunków kredytowych w Łącku gorliwości Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu.

PIĄTY

ROCZNIK STOWARZYSZEŃ

zarobkowych i gospodarczych

za r. 1878.

już jest pod prasą i wyjdzie w pierwszych dniach października.

Przedpłatę 1 zł. w. a. przysyłać należy do Redakcyi.

Prenumeranci otrzymają Rocznik *franco*.

Cena sklepowa ustanowi się na 1 zł. 25 ct.